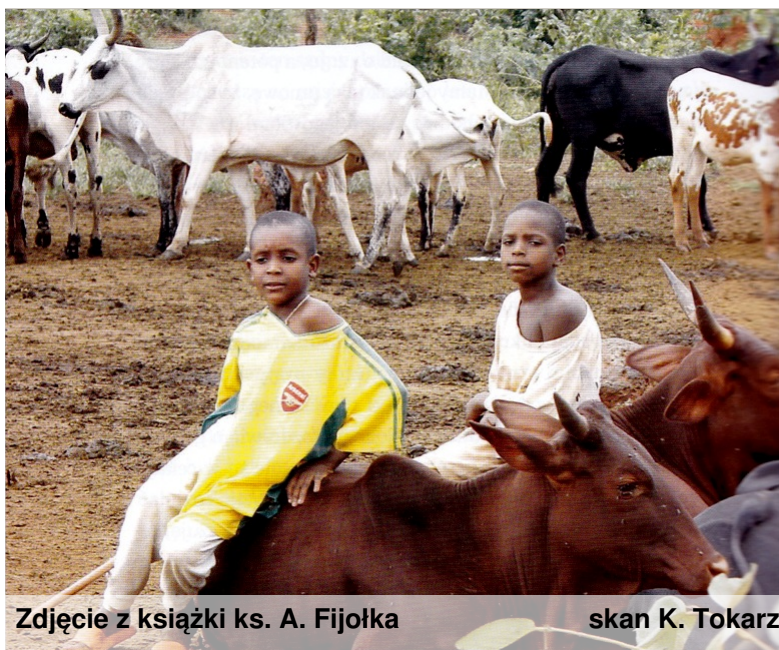


W numerze: Multimedialna opowieść misjonarza o pięknie i różnorodności przyrody Czarnego Łądu oraz o realiach życia najuboższych Afrykanów dla klasy 4a ▪ Klasa 3a SP 41 dziękuje pracownikom służby zdrowia ▪ Międzynarodowy Dzień Teatru świętowany online ▪ Wiosna przyszła niepostrzeżenie ▪ Im więcej będziemy wiedzieć na temat autyzmu, tym łatwiej będzie osobom autystycznym żyć wśród nas ▪ Teraz ludzie muszą być odpowiedzialni za innych i solidarni o wiele bardziej niż wcześniej ▪ Speed-ball to moja pasja ▪ Nauczanie zdalne w opinii uczniów ▪ Nie jak pies z kotem ▪ Cyberpunk: w służbie zła – temat Dni Fantastyki 2020 i konkursu literackiego ▪ Klasa 4a w krainie dzieciństwa pokolenia ich dziadków i pradziadków – wizyta w Muzeum Zabawek w Krynicy-Zdroju ▪ Wielkanoc w cieniu szybko rozprzestrzeniającej się choroby ▪ Amelia Mazurczyk z klasy 7a finalistką konkursu kuratorskiego

Multimedialna opowieść misjonarza o pięknie i różnorodności przyrody Czarnego Łądu oraz o realiach życia najuboższych Afrykanów dla klasy 4a

Czwartoklasiści 27 lutego mieli okazję wziąć udział w multimedialnych zajęciach edukacyjnych „Życie codzienne mieszkańców Czarnego Łądu” i obejrzeć wystawę tematyczną „W kenijskiej wiosce. Masajskie rodzicielstwo” w ośrodku Stowarzyszenia Misji Afrykańskich w Piwnicznej-Zdroju (SMA). To było dla nich niesamowite przeżycie.

O pięknie i różnorodności afrykańskiej przyrody oraz o realiach życia najuboższych Afrykanów opowiedział im ks. Adam Fijołek z SMA, który prawie pięć lat pracował jako misjonarz w południowo-zachodniej części Republiki Środkowoafrykańskiej i poświęcił ten czas Pigmejom Bayaka, najniższym ludziom globu. Uczniowie z zapartym tchem słuchali jego opowieści i oglądali zdjęcia oraz filmy dokumentalne o tym egzotycznym świecie, w którym walka o przetrwanie toczy się niemal każdego dnia. Najbardziej przejęli się losem pigmejskich dzieci, niedożywionych, obciążonych licznymi obowiązkami, pozbawionych edukacji i perspektyw na lepszą przyszłość. Byli pod ogromnym wrażeniem ich zaradności i umiejętności cieszenia się życiem mimo wszechobecnej biedy.



Zdjęcie z książki ks. A. Fijołka

skan K. Tokarz

Zazdrościli im jedynie, ale tylko przez chwilę, poczucia wolności. „Lo yeke wa ti lo” (język sango), czyli „Ono jest panem swojego losu” – tak mówią Pigmeje o każdej ze swoich pociech. Niczego im nie zabraniają, pozwalają im wszystkiego doświadczać i uczyć się głównie na własnych błędach, co czasem kończy się tragicznie. Nie wynika to z beztroski rodziców, ale z konieczności wpojenia potomkom zasad sztuki przeżycia w ekstremalnie trudnym środowisku.

Wielkie emocje towarzyszyły czwartoklasistom również podczas zwiedzania niedawno otwartej wystawy. Uczniowie mogli wejść do masajskiej chaty, wziąć do rąk różne przedmioty, którymi posługują się na co dzień Masajowie, przyrzuć się wyrobom rękodzielniczym i tradycyjnym ubiorom tego plemienia, a także dowiedzieć się, w jakich warunkach przychodzą na świat kenijski i tanzańskie dzieci oraz jak radzą sobie ich mamy. Na koniec kupili książki o Afryce (na przykład księdza Adama Fijołka) albo rozmaite pamiątki związane z tym kontynentem i wsparli tym samym podopiecznych Stowarzyszenia Misji Afrykańskich, czyli dzieci z tych rejonów Czarnego Łądu, gdzie śmiertelność z powodu chorób i głodu jest największa.

Krystyna Tokarz



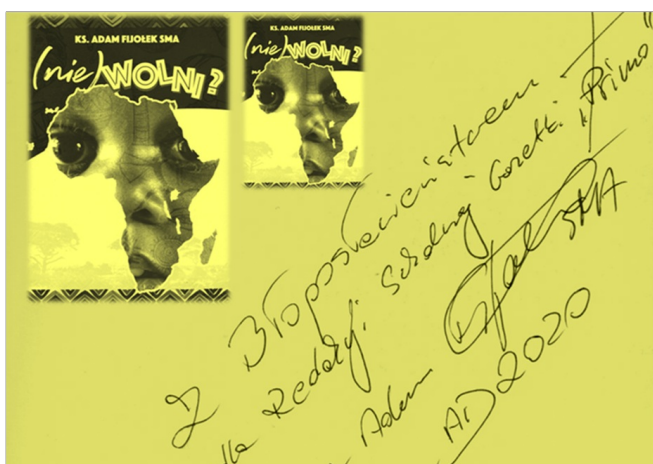
Zdjęcie z książki ks. A. Fijołka skan K. Tokarz



Zdjęcie z książki ks. A. Fijołka skan K. Tokarz



Zdjęcie z książki ks. A. Fijołka skan K. Tokarz



Dedykacja

skan K. Tokarz



Zdjęcie z książki ks. A. Fijołka skan K. Tokarz

Klasa 3a SP 41 dziękuje pracownikom służby zdrowia

Zyta Czechowska i Jolanta Majkowska, autorki bloga edukacyjnego www.specjalni.pl, zainicjowały 30 marca skierowaną do uczniów ogólnopolską akcję Kartka dla Medyka. Polegała ona na wykonaniu kartki lub rysunku z życzeniami i wyrazami wdzięczności dla pracowników służby zdrowia za ogromny wysiłek, jaki podejmują każdego dnia w szpitalach, stacjach pogotowia ratunkowego i laboratoriach medycznych.

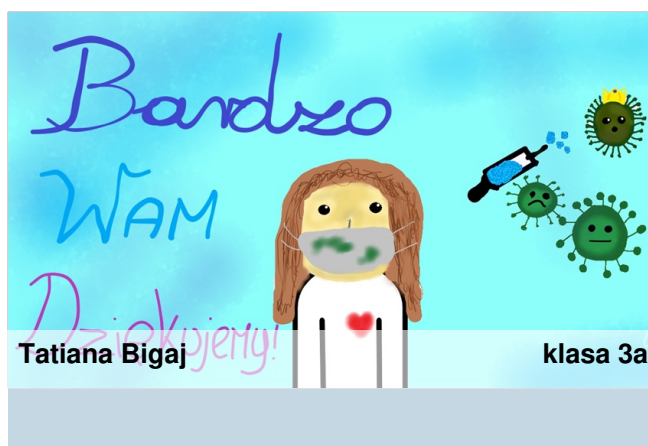
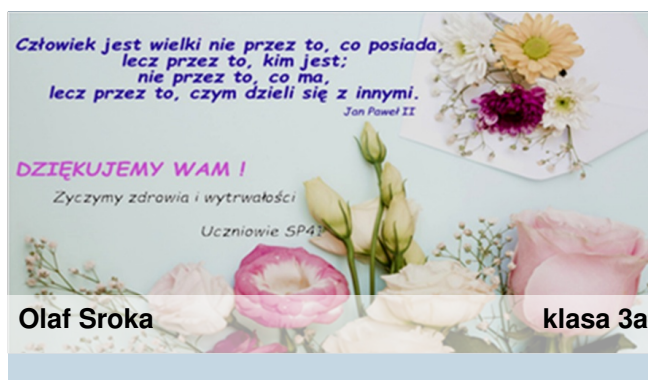
Blogerki udostępniły w tym celu padlet, który bardzo szybko zapełnił się plikami z pracami dzieci z kilkuset szkół. Zachęcały, aby nauczyciele wraz ze swoimi uczniami tworzyli szkolne padlety bądź publikowali kartki z hasztagiem #kartkadlamedyka na stronach internetowych szkół, blogach i w innych dostępnych miejscach w przestrzeni internetowej.



Do tej akcji licznie włączyły się dzieci z klasy 3a z naszej szkoły. Wielkie brawa dla nich za piękne prace plastyczne, w które włożyły wiele serca i zapału. Pochwały należą im się również za to, że pochyliły się nad trudnym tematem, budzącym w nich niepokój, lęk i przykre wspomnienia z pobytu w gabinetach lekarskich, analitycznych czy zabiegowych.

To ważne, że trzecioklasiści, przygotowując kartki, myśleli o ludziach, którzy w czasie pandemii nie mogą zostać w domu i chronić się przed wirusem wywołującym COVID-19, lecz muszą z nim walczyć, często kosztem własnego zdrowia, a nawet życia.

Redakcja



Międzynarodowy Dzień Teatru świętowany online

Z powodu pandemii wszystkie instytucje kultury musiały czasowo zawiesić stacjonarną działalność, więc 27 marca po raz pierwszy w historii Międzynarodowy Dzień Teatru artystom i publiczności przyszło świętować online. Odbyły się tego dnia rozmaite wydarzenia, ale tylko za pośrednictwem stacji telewizyjnych i radiowych oraz mediów społecznościowych. Przez najbliższe tygodnie, a nawet miesiące, to będzie, niestety, jedyna forma obcowania ze sztuką.

Krakowskie teatry, opera i filharmonia oraz różne instytucje wystawiennicze serdecznie zapraszają swoich wiernych widzów, słuchaczy i zwiedzających na swoje profile facebookowe, na oficjalne kanały w YouTube i na strony internetowe, gdzie regularnie można oglądać spektakle, koncerty czy recitale albo odbywać spacer wirtualne. Jest to namiastka tego, czego jeszcze długo nie będzie dane fanom przeżywać bezpośrednio. Warto skorzystać, będąc w domu.

Krystyna Tokarz



ZAPRASZAMY DO TEATRU ONLINE
Narodowy Stary Teatr Live
Międzynarodowy Dzień Teatru 2020

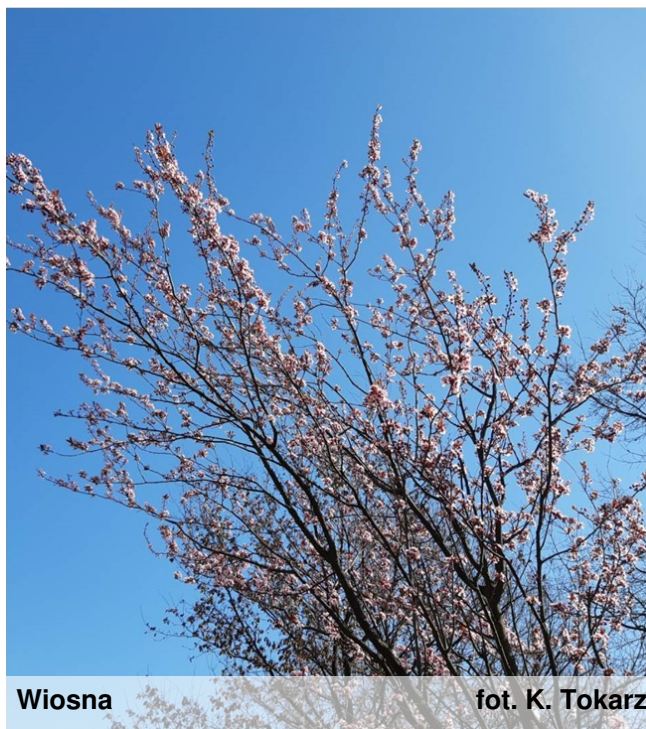
Zaproszenie

fot. z <https://stary.pl>



Zaproszenie

fot. z <https://teatrwnakrakuwie.pl>



Wiosna

fot. K. Tokarz

Wiosna przyszła niepostrzeżenie

Od kilku dni mamy w Polsce prawdziwą wiosnę. Temperatura sięga kilkunastu stopni, słońce coraz częściej wygląda zza chmur i ogrzewa opustoszałe ulice, bulwary, parki, place zabaw. Kwitną krokusy, drzewa i krzewy wypuszczają pierwsze pąki, zieleń powoli przybiera soczystego odcienia. Słychać śpiew ptaków. Miast i wsi nie spowija gęsta mgła. Wiosna przyszła niepostrzeżenie, zastała nas zamkniętych w domach, żyjących w izolacji. Możemy cieszyć się nią tylko przez otwarte okna, z balkonów i tarasów albo przydomowych ogródków. Szczęśliwi ci, którzy są właścicielami łąk, pól i lasów, bo im nikt nie zabroni spacerować do woli, napawać się otwartą przestrzenią, czuć ciepło promieni słonecznych, iść z wiatrem bądź pod wiatr.

Musimy powtarzać sobie, że będzie dobrze, aby przetrwać ten niełatwy czas. Nie wolno nam ulec pokusie i pójść na spotkanie z wiosną tam, gdzie ona wygląda i pachnie najpiękniej. Nie wolno. Kiedy jest bardzo źle, warto obejrzeć zdjęcia z wakacyjnych wojaży i wrócić wspomnieniami do tych wyjątkowych ludzi, wyjątkowych miejsc, wyjątkowych smaków i wyjątkowych dźwięków.

Redakcja

Im więcej będziemy wiedzieć na temat autyzmu, tym łatwiej będzie osobom autystycznym żyć wśród nas

Czasami spotykamy dzieci, które można określić jako dziwne. Nie patrzą w oczy, niektóre wydają dziwne dźwięki, machają rękami lub wykonują inne, powtarzające się ruchy. Wydają się nieobecne, nie zwracają uwagi na otoczenie, są zainteresowane własnym światem. Wielu ich zauważy, ale zaraz zapomni, natomiast część oceni, że dzieci te są chore, niegrzeczne i źle wychowane. Nie są! To dzieci autystyczne! Autyzm nie jest chorobą, nie można go wyleczyć. To inny sposób postrzegania świata i myślenia. Każde dziecko z autyzmem jest inne. Tym tekstem chcę wzbudzić Wasze zainteresowanie. Im więcej będziemy wiedzieć na temat autyzmu, tym łatwiej będzie osobom autystycznym żyć wśród nas.



Plakat

2 kwietnia

Niektórzy ludzie mówią, że autystycy to świry (potoczne określenie osób chorych psychicznie). To nieprawda! Osobiście na co dzień mam kontakt z autystykiem i wiem, że po pewnym czasie człowiek zaczyna ich rozumieć. To tacy sami ludzie jak my! Tacy, co myślą, jedzą i śpią. Tak samo odczuwają ból fizyczny i psychiczny. Nie radzą sobie z zawieraniem znajomości, ale mają swoje pasje i marzenia. Czasami są fatalni z matematyki, ale genialni na przykład z historii. Bywają osoby z autyzmem posiadające naprawdę niezwykle uzdolnienia.

Pomyślmy, jak czulibyśmy się, gdybyśmy nagle utracili zdolność komunikowania się i umiejętność kontrolowania naszych reakcji na świat zewnętrzny.

Przypomnijmy sobie, jak zwykle reagujemy na różne dźwięki lub zapachy, gdy jesteśmy chorzy, zmęczeni czy zdenerwowani. Jak bardzo złości nas, kiedy ktoś nam mówi: „Tylko się nie denerwuj!”, a potem przemnożmy to przez tysiąc. Tak reaguje autystyk, a jego dziwne i nieadekwatne do sytuacji zachowania mają go po prostu uspokoić.

Osoby z autyzmem są wśród nas i często nie zauważamy nawet ich obecności. Są różni, tak samo jak my różnimy się od siebie. Postarajmy się zrozumieć inne zachowania osób z autyzmem, a będzie nam razem lepiej się żyło.

Napisano wiele książek z autystycznymi bohaterami, na przykład „Dziwny przypadek psa nocną porą” Marka Haddona, „Świry, dziwadła i zespół Aspergera” Luke’a Jacksona albo „Inny niż wszyscy” Pera Nilssona. Powstało też sporo seriali i filmów poruszających tematykę autyzmu, jak „Atypowy”, „The Good Doctor”, „Kod Merkury” czy „Rain Man”. Znani ludzie z autyzmem lub zespołem Aspergera to Wolfgang Amadeusz Mozart, Albert Einstein, Isaac Newton, Alfred Hitchcock, Lionel Messi czy Greta Thunberg.

2 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Wiedzy na Temat Autyzmu. Symbolem solidarności z osobami z autyzmem jest kolor niebieski.

Zofia Gramont



Plakat

2 kwietnia

Teraz ludzie muszą być odpowiedzialni za innych i solidarni o wiele bardziej niż wcześniej

Świat nagle zatrzymał się, bo rządzi nim wirus SARS-CoV-2 od kilku tygodni dziesiątkujący ludność niemal wszystkich kontynentów. Nie ma nieustannego pędu i zabiegania. Słowo „wyścig” dotyczy teraz głównie naukowców, pracowników szpitali, laboratoriów oraz służb sanitarnych i porządkowych, którzy każdego dnia podejmują ciężką walkę z patogenem i groźnymi skutkami, jakie wywołuje. Oby jak najszybciej udało im się uzyskać pełną kontrolę nad koronawirusem. Każdy może pomóc, nie wychodząc z domu bez pilnej potrzeby i bezwzględnie stosując się do zaleceń epidemiologów. Większość ludzi to rozumie i unika kontaktu z innymi, nawet w parku czy na leśnej ścieżce. Szkoda, że nie wszyscy. Ryzykowne zachowania niektórych osób niweczą wysiłek tych, którzy przeciwdziałają rozprzestrzenianiu się COVID-19, pracując ponad siły i narażając przy tym własne życie.

OBOWIĄZUJE ZAKAZ KORZYSTANIA Z:

-  PARKÓW,
-  PLAŻ,
-  BULWARÓW,
-  PROMENAD,
-  ROWERÓW MIEJSKICH



#Zostani
w domu



Plakat

fot. z <https://gis.gov.pl>

Nadeszły trudne czasy, w których ludzie muszą być odpowiedzialni za innych i solidarni o wiele bardziej niż wcześniej, żeby przeżyć i poradzić sobie z zarazą. Teraz nie wolno myśleć tylko o sobie i swoich najbliższych, trzeba mieć na uwadze wszystkich wokoło. Egoistyczne zachowania polegające na lekceważeniu zasad przymusowej czy dobrowolnej kwarantanny w okresie pandemii są bezwzględnie naganne i przede wszystkim niezwykle groźne, zwłaszcza dla osób starszych i z obniżoną odpornością.

Redakcja

Speed-ball to moja pasja

Od kilku lat moją wielką pasją jest speed-ball. Jest to sport z wykorzystaniem rakiet i piłki przymocowanej do statywu o wysokości 1,7 metra za pomocą żyłki o długości 1,5 metra, która rotuje wokół niego.

Wywodzi się z Egiptu. Powstał w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku jako element treningu koordynacji i refleksu dla tenisistów. Z czasem, w wyniku rosnącej popularności, stał się odrębną dyscypliną sportową. Zawody rozgrywane są w czterech konkurencjach: gra singlowa (rywalizacja dwóch zawodników), gra deblowa (walka dwóch par zawodników), super solo (gra jednego zawodnika na czas) i solo relay (pojedynek czteroosobowej drużyny grającej sztafetowo na czas).



Karol (3)

fot. Speed-ball Polska

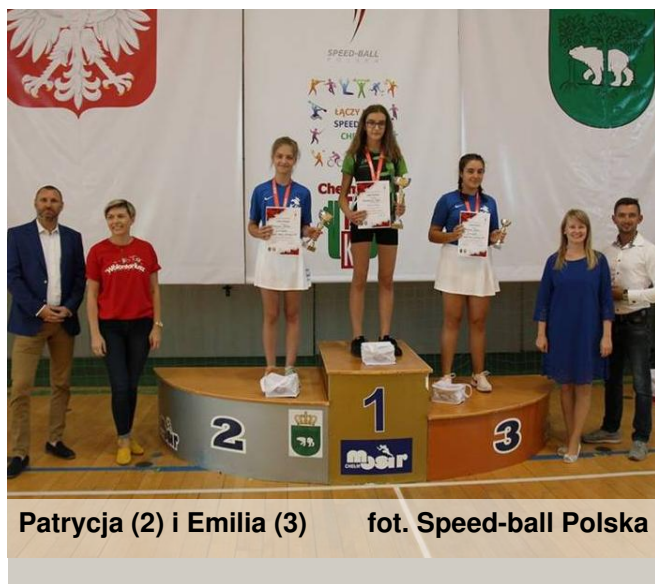


Drużyna z Krakowa

fot. Speed-ball Polska

W 2014 roku zafascynował się nim Przemysław Wolan i spopularyzował w naszym kraju. Z jego inicjatywy powstało Stowarzyszenie Speed-ball Polska. Od 2018 roku działa Federacja Speed-ball Polska, która zrzesza kluby speed-ballowe z różnych polskich miast, kształci zawodników oraz kadrę trenerską i sędziowską, organizuje obozy i turnieje, a także przygotowuje polską reprezentację do rywalizacji międzynarodowej.

Jestem zawodnikiem Speed-ball Polska KRK. W tym krakowskim klubie trenuję regularnie razem z dwudziestoma innymi osobami dwa razy w tygodniu. Naszym trenerem jest Przemysław Wolan. Przygotowujemy się do corocznych ogólnopolskich rozgrywek.



Patrycja (2) i Emilia (3) fot. Speed-ball Polska

W IV Mistrzostwach Polski w Speed-ballu, które odbyły się w Chełmie w dniach 14-15 września 2019 roku, zająłem trzecie miejsce w konkurencji singlowej w przedziale wiekowym do lat czternastu. W tej samej kategorii w grupie dziewcząt Patrycja Miłek z klasy 8c wywalczyła drugie miejsce, a Emilia Rajca z klasy 8a – trzecie, w identycznej kolejności stanęły na podium w kategorii super solo (obie są moimi klubowymi i szkolnymi koleżankami).

Aktualnie głównym celem najlepszych zawodników jest przygotowanie się do Klubowych Mistrzostw Świata w Speed-ballu Myślenice 2020, zaplanowanych na 4-5 lipca.

Karol Nowakowski

Nauczanie zdalne w opinii uczniów

Nauczanie zdalne – mało nauki, mnóstwo wolnego czasu i zabawy. Tak myśleli niektórzy uczniowie do czasu, zanim musieli podjąć naukę w takiej formie. Szybko pozbyli się złudzeń, bo rzeczywistość okazała się być zupełnie inna niż ich wyobrażenia.

Ja w okresie kwarantanny czuję się nieswojo. Mam wrażenie, jakbym uczyła się w szkole, spała w szkole i w ogóle żyła w szkole. Nauczyciele drogą elektroniczną (głównie przez e-dziennik) codziennie od poniedziałku do piątku przesyłają nam tematy i materiały do e-lekcji zgodnie z planem zajęć obowiązującym w naszej szkole przed zawieszeniem zajęć edukacyjnych. Kiedy wieczorem uporam się ze wszystkimi obowiązkami szkolnymi i przychodzi powiadomienie w laptopie, myślę, że to kolejne zadania. Załamuję ręce, patrzę, a to tylko koleżanka dzwoni, aby porozmawiać. Prawdziwa ulga.

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ | Ministerstwo Cyfryzacji | govtech

Nauka zdalna
podczas zawieszenia zajęć
dydaktyczno-wychowawczych

Obrazek do tekstu fot. z <https://www.gov.pl>

Gdy pytałam rówieśników, co sądzą o tym przymusowym zamknięciu w domu i nauczaniu na odległość, przekonałam się, że przede wszystkim brakuje im bezpośredniego kontaktu z rówieśnikami i tradycyjnej szkoły. Dostrzegają też plusey. Jeśli ktoś wolno pracuje, nie musi się spieszyć, żeby nadążyć za klasą. Można też samemu decydować, kiedy się uczyć. Niestety, wymaga to samodyscypliny. Mimo że nie jest źle, mam nadzieję, że już niedługo będziemy mogli wrócić do szkoły na normalne lekcje, spotkać swoje koleżanki i kolegów oraz nauczycieli. Tymczasem musimy uczyć się w domu, bo teraz najważniejsze jest coś innego – ochrona naszego zdrowia i życia.

Zofia Gramont

Nie jak pies z kotem

Czasem słyszy się, że ktoś żyje z kimś jak pies z kotem, czyli ktoś kłóci się i nie lubi się z kimś. Moja Sofii i mój Kiki mieszkają razem i nigdy nie wchodzi sobie w drogę, wręcz przeciwnie – łączą ich przyjacielskie relacje. Sofii to uroczy piesek, a Kiki to przesłodki kotek. Cieszę się, że moje ukochane zwierzaki żyją ze sobą w zgodzie, bo nie wyobrażam sobie, że musiałabym je rozdzielać i zamykać w osobnych pokojach.



Pola z Sofii

fot. A. Zarzycki

Sofii dostałam na moje siódme urodziny. Bardzo długo o niej marzyłam. Postanowiłam, że tak się będzie wabić, zanim pojawiła się w naszym domu. Sofii uwielbia moje powroty ze szkoły lub z zajęć pozalekcyjnych i wita mnie już w progu. Lubi chodzić na długie spacery, biegać i skakać. Poświęcam jej sporo czasu. Myślę, że jest jej dobrze u nas. Oczywiście nie zaniedbuję Kikiego, ponieważ nie chcę, aby czuł się odsunięty na dalszy plan z powodu obecności w domu drugiego czworonoga. Sofii kiedyś mieszkała w schronisku dla bezdomnych zwierząt. Nie pojechałam z rodzicami po nią, bo trudno byłoby mi znieść widok tych biednych piesków, a jeszcze trudniej wybrać tylko jednego (najchętniej przygarnęłabym je wszystkie).

Któregoś dnia podczas spaceru na Sofii rzucił się duży pies bez kagańca i ciągnął ją za ogon, a ona przeraźliwie piszczała. Byłam zdenerwowana. Na szczęście szybko ją złapałam i podniosłam. Właścicielka przeprosiła za swojego pupila i chyba było jej przykro (tak sądziłam po jej minie). Następnego dnia znowu ją spotkałam i krzywo na mnie patrzyła. Nie wiem dlaczego. Przecież to jej pies zaatakował mojego, a nie odwrotnie.

Pola Zarzycka



Sofii

fot. P. Zarzycka

Cyberpunk: w służbie zła – temat Dni Fantastyki 2020 i konkursu literackiego

Centrum Kultury „Zamek” z siedzibą we Wrocławiu w ramach Dni Fantastyki 2020 organizuje konkurs „Kryształowy smok – opowiadanie”, którego temat brzmi: „Cyberpunk: w służbie zła”.

Praca konkursowa nie może przekroczyć 12 tysięcy znaków ze spacjami. Należy ją zapisać w formacie RTF i wysłać pocztą elektroniczną do 4 maja na adres konkurs@dnifantastyki.pl.

Podstawowymi kryteriami oceny konkursowych prac będą pomysłowość i wysoki poziom merytoryczny. Zwycięzca konkursu w kategorii wiekowej od 10 do 15 lat otrzyma nagrodę rzeczową o wartości 300 zł, a w kategorii wiekowej od 16 lat – nagrodę pieniężną w wysokości 700 zł. Szczegółowe informacje są dostępne w regulaminie na stronie <https://dnifantastyki.pl>.

Krystyna Tokarz

Klasa 4a w krainie dzieciństwa pokolenia ich dziadków i pradziadków – wizyta w Muzeum Zabawek w Krynicy-Zdroju

26 lutego czwartoklasiści zwiedzili Muzeum Zabawek w Krynicy-Zdroju. Była to wspaniała wycieczka do świata dzieciństwa ich dziadków i pradziadków, magicznej krainy, z której trudno wyjść z powodu ogromnej ilości eksponatów i niezwykle wciągającej opowieści o nich tamtejszego przewodnika.

Lekcja muzealna trwa w tym muzeum zwykle godzinę, ale uczniowie klasy 4a spędzili tam dużo więcej czasu. Pan, który ją prowadził, przedłużył im pobyt, ponieważ widział, jak bardzo byli wszystkim zainteresowani i – jak stwierdził – świetnie mu się z nimi rozmawiało.

że dawniej dzieciom musiała wystarczyć na bardzo długo jedna zabawka, która służyła potem młodszemu rodzeństwu, kiedy jej pierwszy właściciel już z niej wyrósł. W dzisiejszych czasach trzeba pozbywać się zabawek, aby zrobić miejsce na nowe, więc losy lalek, misiów, klocków, samochodzików, kolejek, gier, ołowianych żołnierzyków lub koników na biegunach dziedziczonych przez siostry czy braci brzmiały dla nich nieprawdopodobnie. Sporym zaskoczeniem był też dla nich widok w wersji miniaturowej sali lekcyjnej sprzed ponad pięćdziesięciu lat – drewniane ławki z otworami na kałamarze i wyłobieniami na obsadkę ze stalówką, czarna tablica, ogromne liczydło i zeszyty w szarych okładkach zrobiły na nich wielkie wrażenie. Podobnie jak jednolite uczniowskie fartuszki i ciemnobrązowe tornistry.

Michał Popielak



Muzeum Zabawek w Krynicy

fot. K. Tokarz



Muzeum Zabawek w Krynicy

fot. K. Tokarz

W gablotach krynickiego muzeum znajduje się ponad trzy tysiące zabawek od czasów starożytności po lata osiemdziesiąte ubiegłego stulecia. Za każdą z nich kryje się czyjaś historia. Mają wartość historyczną, więc należą do dziedzictwa kulturowego. Zwiedzający, oglądając poszczególne przedmioty tej bogatej ekspozycji, poznają rzeczywistość, w jakiej żyły poprzednie pokolenia oraz panujące wówczas obyczaje i kulturowane tradycje.

Uczniom klasy 4a bardzo podobały się zarówno zabawki drewniane, porcelanowe, blaszane czy szmaciane, jak i te, które są prototypami współczesnych. Byli zdumieni, gdy dowiedzieli się,



Muzeum Zabawek w Krynicy

fot. K. Tokarz

Wielkanoc w cieniu szybko rozprzestrzeniającej się choroby

Niebawem Wielkanoc, którą chciałoby się celebrować radośnie i rodzinnie. Niestety, tegoroczne święta będą zupełnie inne niż poprzednie. Dla niektórych będzie to okres wytężonej pracy przy łóżkach ciężko chorych pacjentów zakażonych koronawirusem, dla innych wielogodzinna służba w celu zapewnienia porządku publicznego. Personel medyczny, policja, straż pożarna czy wojsko nigdy nie mają przerw na świętowanie, ale w tym roku muszą pracować ze zdwojoną siłą z powodu lawinowo rosnącej liczby zachorowań na COVID-19.

Niejednego dotkliwie zaboli nieobecność przy wielkanocnym stole członka rodziny lub przyjaciela, który nie mógł przyjechać z powodu zakazu przemieszczania się po kraju i zamkniętych granic państwowych. Niewątpliwie najgorzej będą czuć się bliscy ofiar pandemii. Oni nie tylko będą musieli pogodzić się z brakiem ukochanych osób w czasie świąt, ale w ogóle nauczyć się żyć bez nich.



Wielkanoc

2020

Nie będzie nabożeństw Wielkiego Tygodnia z udziałem wiernych ani uroczystej rezurekcji z procesją (tylko telewizyjne i radiowe transmisje). Nie będzie spotkań w szerokim gronie ani świątecznych podróży, ani nawet długich spacerów po parku, lesie czy plaży. Nie będzie wielu ulubionych świątecznych potraw i wypieków.

Życzymy wszystkim naszym Czytelnikom zdrowia, spokoju, cierpliwości, niegasnącej pogody ducha i wiary w lepszy czas.

Redakcja

Amelia Mazurczyk z klasy 7a finalistką konkursu kuratorskiego

Mamy wielką przyjemność poinformować, że Amelia Mazurczyk z klasy 7a została finalistką Małopolskiego Konkursu Języka Angielskiego dla uczniów szkół podstawowych w roku szkolnym 2019/2020. Stało się to, zanim Minister Edukacji Narodowej wydał rozporządzenie, na mocy którego każdy uczeń zakwalifikowany do etapu wojewódzkiego zdobywa tytuł finalisty.

Serdecznie gratulujemy Amelii sukcesu i zapewniamy, że społeczność SP 41 jest z niej bardzo dumna.

Redakcja



Laur dla Amelii

2019/2020

Stopka redakcyjna

Adres redakcji:
30-836 Kraków
ul. Jerzmanowskiego 6
tel./faks: 12 658 43 28
e-mail: sp41@interia.pl

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 41
im. Jana Kochanowskiego w Krakowie

Redaktor naczelna: Krystyna Tokarz
Zastępca redaktor naczelnej: Joanna Rupniewska
Fotograf: Piotr Rosiecki
Operator kamery: Krzysztof Marchewka

Dziennikarze: Dominika Baciór, Barbara Bocheńska,
Izabella Boryczko, Wiktoria Bręclawska,
Inga Chylińska, Zofia Gramont, Alicja Kołodziej,
Katarzyna Kuza, Franciszek Kuźma,
Dominika Pietruszka, Michał Popielak,
Arleta Rozumek, Daniel Szota, Tomasz Wołoch